

Ideologiczna mowa: semantyka i pragmatyka wyrażen kontrowersyjnych i uprzedzeniowych

STRESZCZENIE POPULARNONAUKOWE

„Język nie jest neutralnym medium”, jak pisał w znanych słowach Michaił Bachtin. Pełen jest zaimiarów i przekonań jego użytkowników: członków społeczeństwa, które jest zasadniczo podzielone i skonfliktowane. Tak więc wiele słów i wyrażen służy temu, by sygnalizować lub komunikować różnice opinii i społeczne podziały. W niektórych przypadkach jest to głęboko niepokojące: bądź to dlatego, że słowa te wyrażają postawy, które nie mogą zostać zaakceptowane w dyskursie publicznym, bądź dlatego, że przemycają kontrowersyjne znaczenie pod niewinnym pozorem. W efekcie nie tylko ich treść, ale sama możliwość lub dopuszczalność ich użycia jest przedmiotem sporu, a jeżeli mówiący ich używają, słuchacze mogą odmawiać przyjęcia tego, co próbują powiedzieć.

Mój projekt dotyczy badań nad tym, co nazywam “mową ideologiczną” - jest to zbiorczy termin dla wyrażen, które są problematyczne w opisany wyżej sposób. Skupiam się na dwóch kategoriach. Z jednej strony mamy obraźliwe epitety: słowa używane, aby znieważać lub poniżać ludzi z uwagi na ich członkostwo w określonej grupie społecznej (definiowej w oparciu o pochodzenie, religię, orientację seksualną itp.) albo zakładające krzywdzące stereotypy. Użytkownicy języka, którzy nie podzielają postaw wyrażonych przy pomocy takiego słownictwa zwykle nie tylko nie zgadzają się z nimi, ale odbierają takie wyrażenia jako niedopuszczalne. Z drugiej strony mamy wyrażenia, które komunikują kontrowersyjne znaczenia tylko pośrednio lub w sposób ukryty, pozornie należąc do neutralnej, “przyzwoitej” mowy. Należą do nich słowa-szyfry, tzw. “psie gwizdki”, słowa, które można porównać do narzędzi propagandy. Chociaż nie są otwarcie obraźliwe, często używa się ich w celach, które mają być zrozumiałe tylko dla części odbiorców - tych, którzy podzielają wyrażane postawy. Czasem wyrażenia te używane są, aby niejako podstępem wprowadzić do dyskursu publicznego idee skądinąd nieakceptowalne.

Mowa ideologiczna jest problemem zarówno w wymiarze życia społecznego, jak i dla naszego zrozumienia działania języka. Najlepsze teorie użycia języka i komunikacji zwykle zakładają wyidealizowane modele jednorodnych społeczności skłonnych do współpracy użytkowników. W takich idealnych warunkach, kiedy mówiący wypowiadają słowa, znaczenia mogą być im bezpośrednio i (mniej lub więcej) jednoznacznie przypisane, tworząc logiczne treści, które mogą być przyjęte (lub odrzucone) przez słuchaczy - kontynuacja rozmowy oznacza akumulację takich treści. Mowa ideologiczna nie mieści się łatwo w tym modelu z dwóch powodów. Po pierwsze, problematyczne wyrażenia wnoszą dwojaki wkład w rozmowę: komunikują zarazem podstawowe, neutralne znaczenie i oddzielnie wyrażają problematyczne nastawienie, emocję lub sąd. Dwu-wymiarowe znaczenia tego rodzaju można ujmować teoretycznie na różne sposoby, ale dotąd nie jest jasne, który z nich powinien być stosowany do rozmaitych kategorii mowy ideologicznej, ani czy istnieje dla nich wszystkich wspólne wyjaśnienie. Po drugie, i ważniejsze, model standardowy nie przewiduje sytuacji, w której treść proponowana przez mówiącego nie jest po prostu przyjęta lub odrzucona, ale raczej słuchający sprzeciwia się samemu faktowi, że można coś takiego powiedzieć. To zasadniczo różni się od sytuacji, w której wypowiedź jest niepoprawna bądź nie ma sensu. Mowa ideologiczna jest zrozumiała, ale - dla wielu ludzi - niesłuszna. Inni jednak mogą tej opinii niepodzielać. Potrzebujemy więc modelu użycia języka, który pozwala oddzielić to, co dopuszczalne od tego, co nie, i rozróżnić reakcję różnych słuchaczy, którzy dzielą bądź nie problematyczne założenia mówiącego. Ponadto, różnice w reakcjach nie są przypadkowe ani idiosynkratyczne, ale wiążą się ze stanowiskami politycznymi i społecznymi konfliktami - nasz model powinien uwzględniać również i to.

Głównym celem mojego projektu jest opracowanie takiego modelu, poprzez połączenie różnych wątków badań nad kategoriami mowy ideologicznej już obecnych w filozofii i językoznawstwie. Realizacja tego celu będzie stanowiła istotny wkład zarówno w filozofię języka, jak i filozofię społeczną, rzucając światło na relacje pomiędzy abstrakcyjnymi logicznymi strukturami języka a konkretną społeczną rzeczywistością, w której jest on używany.